

Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, trasa 17): Godula, Ropiczka i Praszywa

Data publikacji: 12.05.2017 17:10

Dzisiaj Daniel Pipień zabiera nas do Ligotki Kameralnej i na trasę po górach otaczających tą urokliwą miejscowość na Godulę, na Ropiczkę i na Praszywę.

□

Kolejna trasa u naszych czeskich sąsiadów. Nie muszę chyba nikogo przekonywać, że Śląsk Cieszyński po drugiej stronie Olzy również ma wiele walorów i atrakcji turystycznych. Beskid Morawsko-Śląski doskonale widać z Cieszyna, a mimo to wielu praktycznie go nie zna.

Dzisiaj zapraszam do Ligotki Kameralnej i na trasę po górach otaczających tą urokliwą miejscowość. Na Godulę, od której swą nazwę bierze licznie występujący w Beskidach piaskowiec godulski. Na Ropiczkę, gdzie jeszcze za czasów Austrii powstało pierwsze na zachód od Babiej Góry polskie schronisko. I w końcu na Praszywę z wysoko położonym starym kościołem.

Dużym atutem trasy dojazdowej będzie tutaj to, że z Cieszyna możemy dotrzeć mało ruchliwymi drogami i bez pokonywania po drodze dodatkowych znaczących wzniesień. Sam wielokrotnie wykorzystuję ten wariant, aby dojechać pod góry w tamtych okolicach.

wjazdem na drogę do Trzyńca skręcamy w prawo pod wiadukt, aby boczną drogą dotrzeć do Ropicy. Stamtąd kierujemy się przez Trzecie i Śmiłowice (niebieski szlak) do Ligotki Kameralnej (cz. Komorni Lhotka).



Godula



Mapka

Ligotka Kameralna jest malowniczą, podgóorską miejscowością z dużą tradycją turystyczną i uzdrowiskową. Możemy tutaj zobaczyć min zrębowe chałupy drewniane z 19 w. i dwa kościoły wybudowane z piaskowca godulskiego wydobywanego w tutejszych kamieniołomach. Znajduje się tutaj również sauna fińska i ziołowe łaźnie lecznicze.

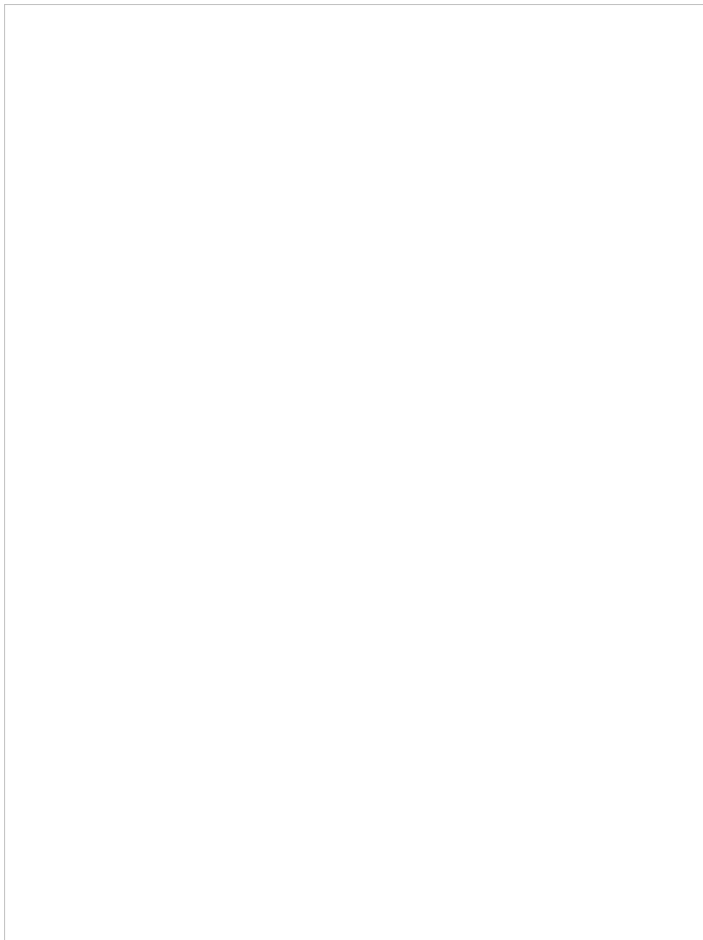
Z centrum wsi jedziemy pod górę w stronę katolickiego kościoła za drogowiskazem Godula i Hotel Ondrasz (żółty szlak). Droga asfaltowa licząca ok 3km wyprowadza na wysokość ok 700 m.

Zanim tam jednak dotrzemy polecam podjechać do starego kamieniołomu, który obecnie wykorzystywany jest do uprawiania wspinaczki skalnej. Aby tam dojechać po ok 700 m. od początku podjazdu skręcamy na zakręcie w prawo i jedziemy następnym 400 m. ziemną drogą wśród domków letniskowych.

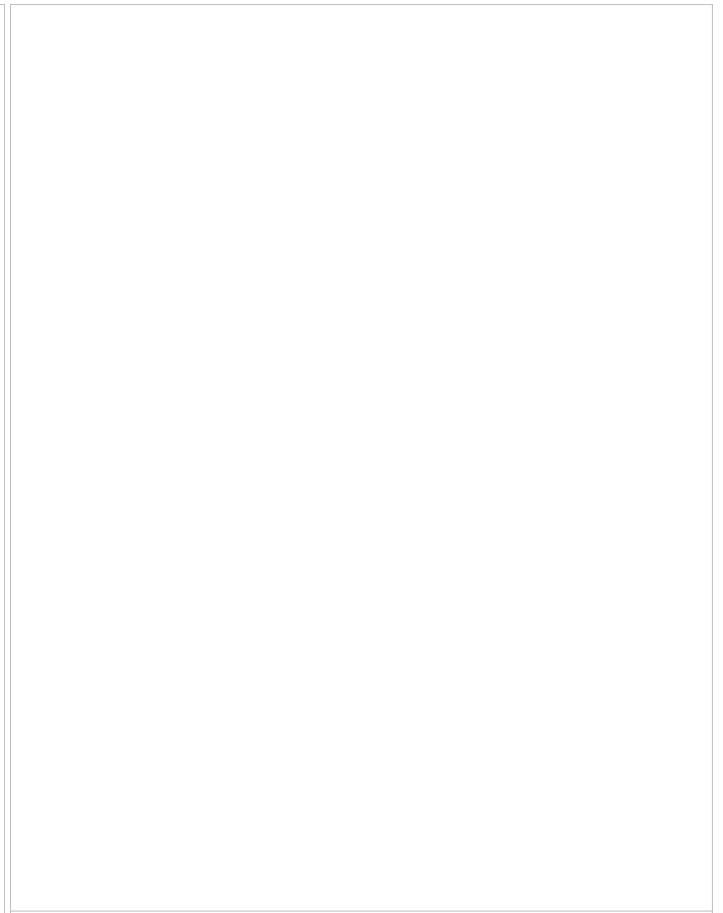
To właśnie Godula dała nazwę geologiczną najważniejszym warstwom skalnym, na jakich usadowiony jest Beskid Śląski i Morawsko-Śląski – piaskowcowi godulskiemu. Łatwy w obróbce kamień stał się popularnym materiałem budulcowym nie tylko na Śląsku Cieszyńskim. Na Goduli kiedyś były dwa kamieniołomy, w których wydobywano kamień. Zbudowano z niego oba kościoły w Ligotce Kameralnej a także wiele figur i krzyży przydrożnych.

Skalny mur o wysokości do ok.20m. oferuje 30 dróg o trudnościach od III do IX. Drogi są ubezpieczone w punkty oraz stanowiska zjazdowe i nazwane.

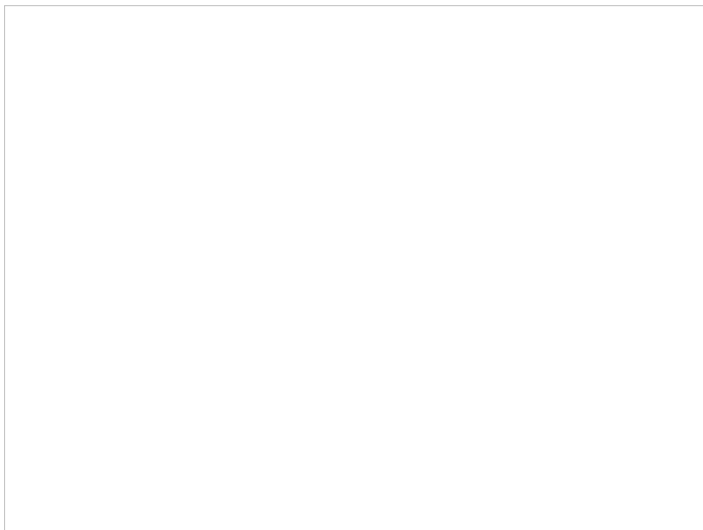
Wracamy do drogi asfaltowej i kontynuujemy podjazd na Godulę.



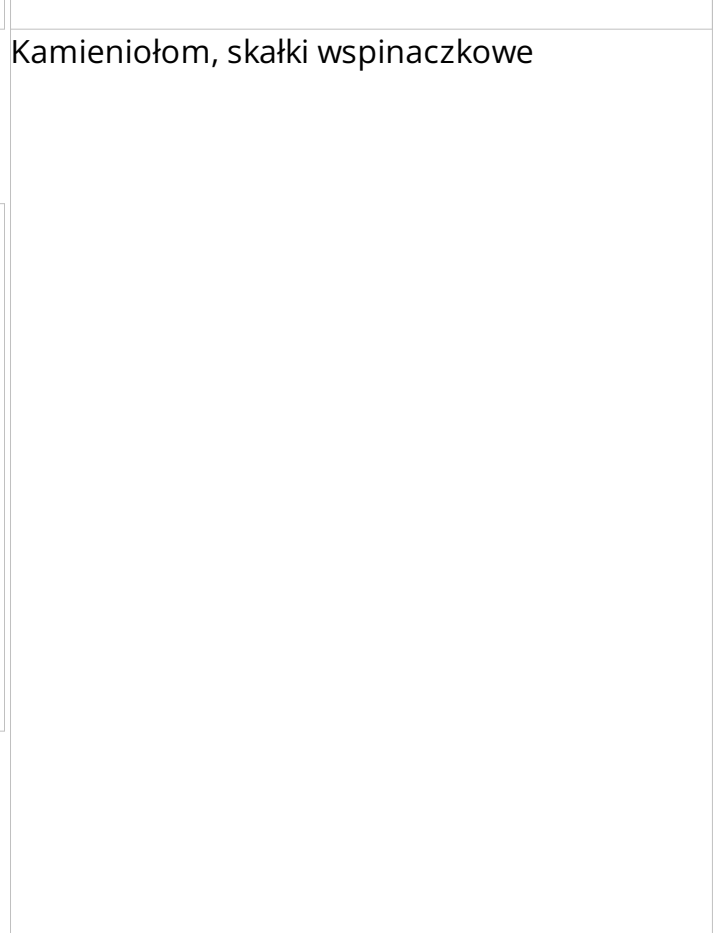
Ligotka kameralna, kościół katolicki



Kamieniołom, skałki wspinaczkowe

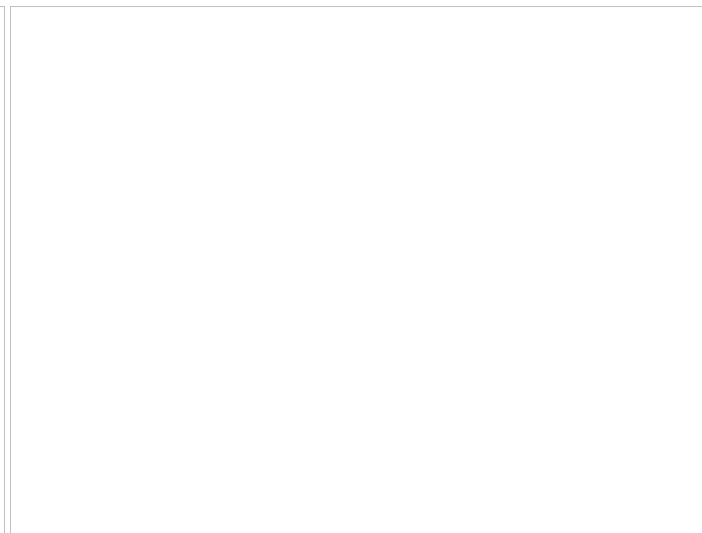
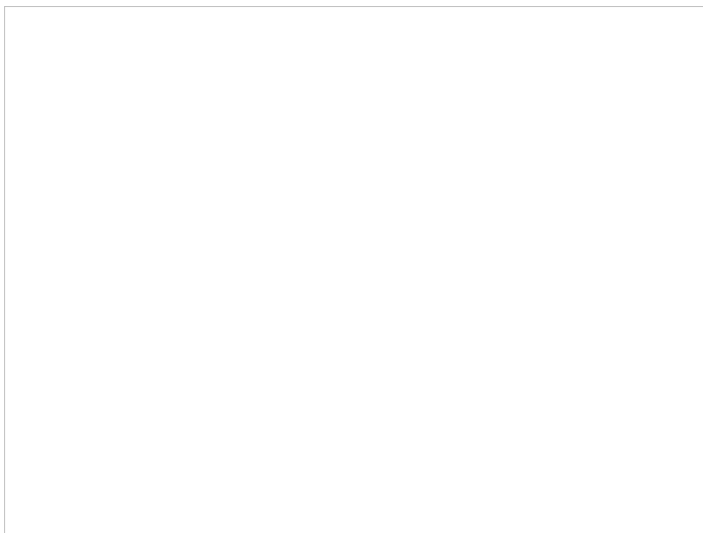


Skałki wspinaczkowe



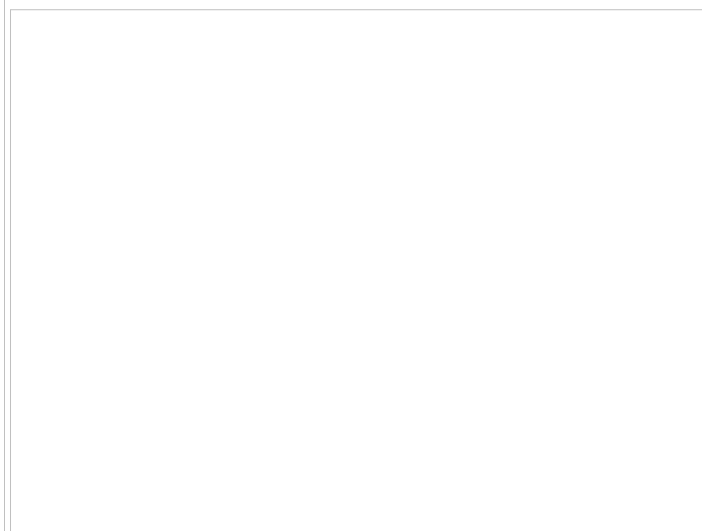
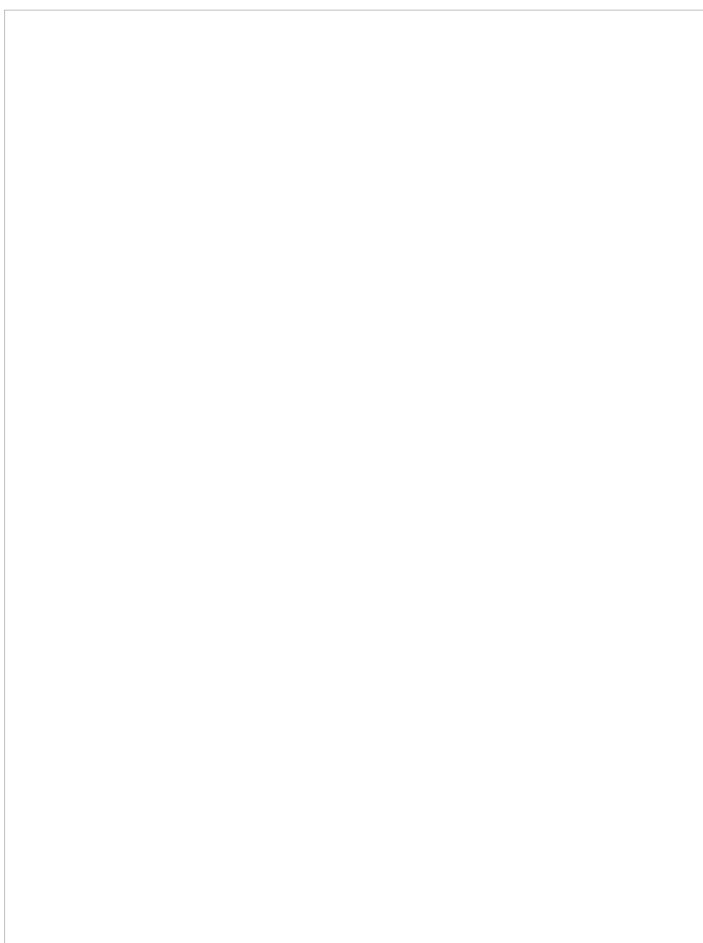
Podjazd na Godulę

Pod szczytem znajduje się drugi kamieniołom, z którego pozostało jedynie spore gruzowisko. Na skraju dużej polany stoi hotel górski Ondrasz z restauracją. Nieraz możemy spotkać też pasące się na polanie kozy, barany i kucyki.



Hotel Ondrasz na Goduli

Na Goduli



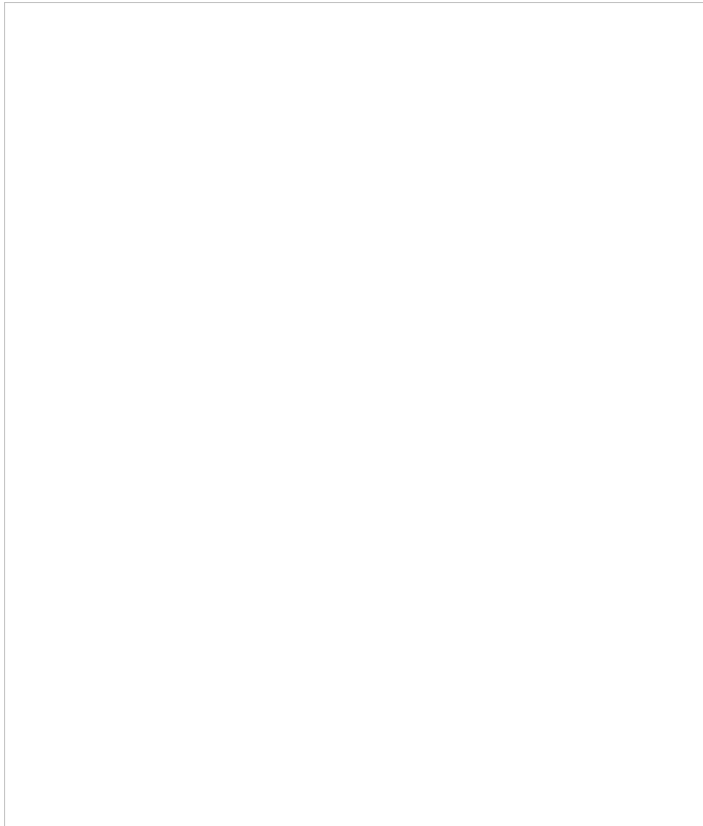
Na Goduli

Na Goduli

Nazwa Goduli ma się ponoć wywodzić od wielkich świąt zwanych godami, które organizowano tutaj w bardzo dawnych czasach. Jeśli ktoś ma ochotę to może również odwiedzić miejsce tajnych nabożeństw ewangelickich (17/18 w.) zwane „Do wiary”, gdzie znajduje się tzw. pomnik tolerancyjny.



Miejsce tajnych nabożeństw ewangelickich

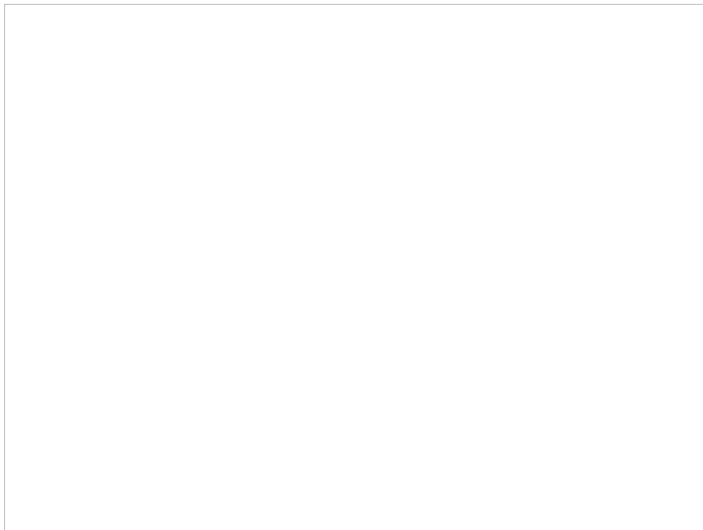


Ze szczytu jedziemy trasą rowerową nr 6083 na Ropiczkę 918 m n.p.m.

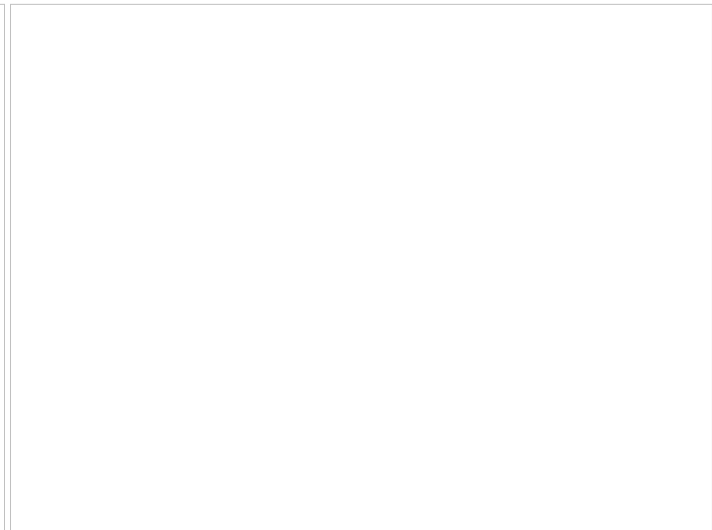
Schronisko obecnie jest w remoncie ale warto tutaj wspomnieć, że na Ropiczce wybudowano w 1913 r. pierwsze polskie schronisko w tej części Beskidów.

Miejsce spalonek w 1918 r. prawdopodobnie umyślnie podpalone.

Pomnik tolerancji religijnej



Widok z Goduli

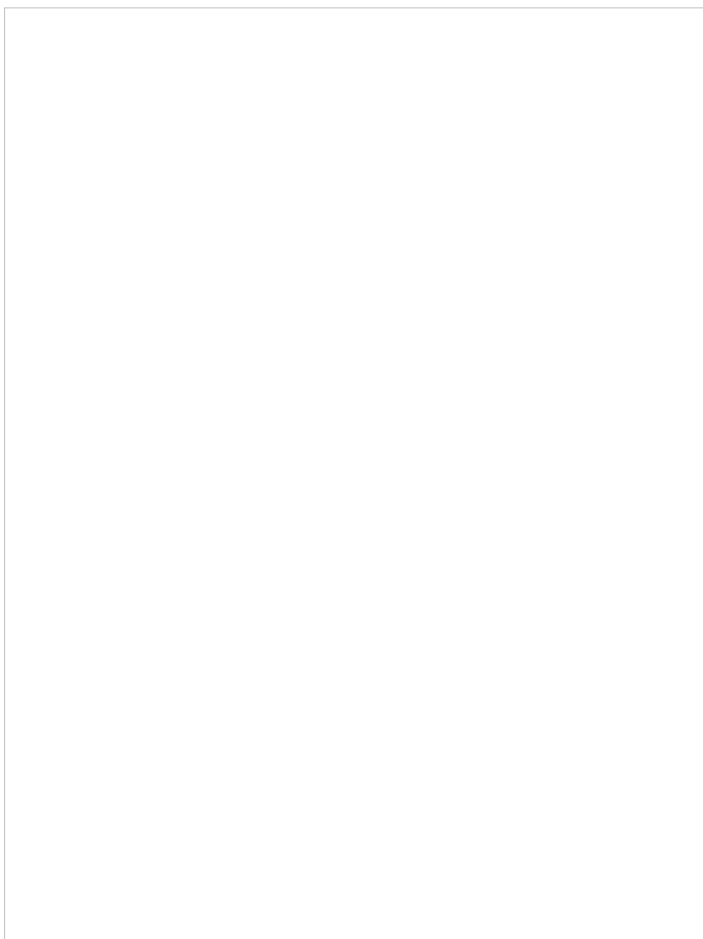


Schronisko na Ropiczce

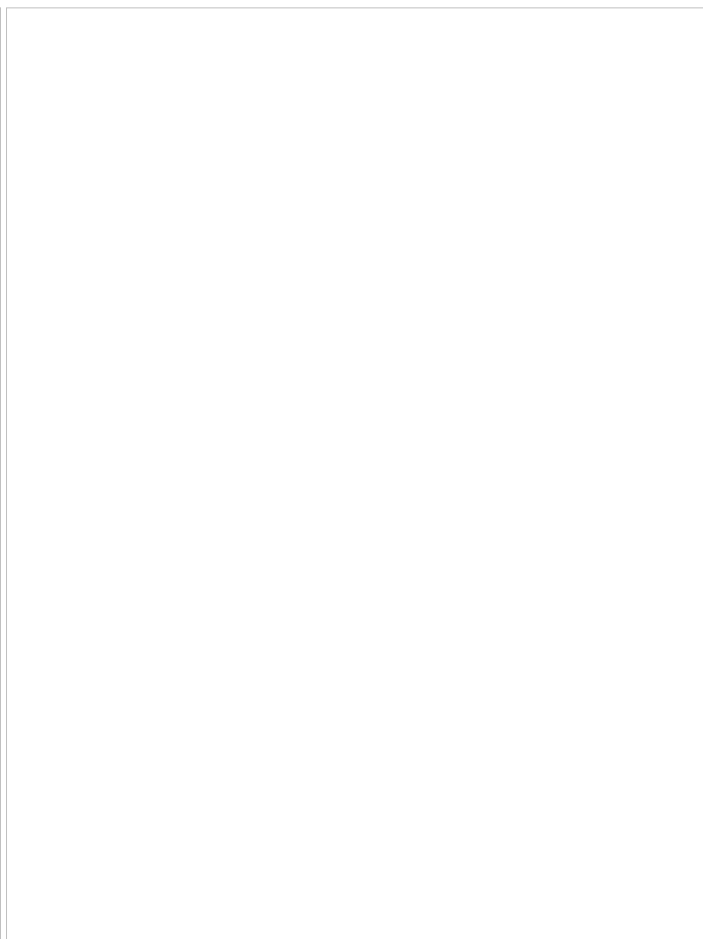


Stare schronisko na Ropiczce

Przy schronisku skręcamy w prawo na czerwony szlak, który prowadzi do schroniska na Praszywej. Co jakiś czas spotykamy przy szlaku kamienne słupki, na przemian z literami TK i HF. Dawniej wyznaczały one granicę między posiadłościami Komory Cieszyńskiej (TK - Teschener Kammer) i posiadłościami Frydeckiego Państwa Stanowego (HF – Herrschaft Frideck), która biegła grzbietem górskim od Małego Połomu po Praszywą.



Frydecki kamień graniczny



Cieszyński kamień graniczny

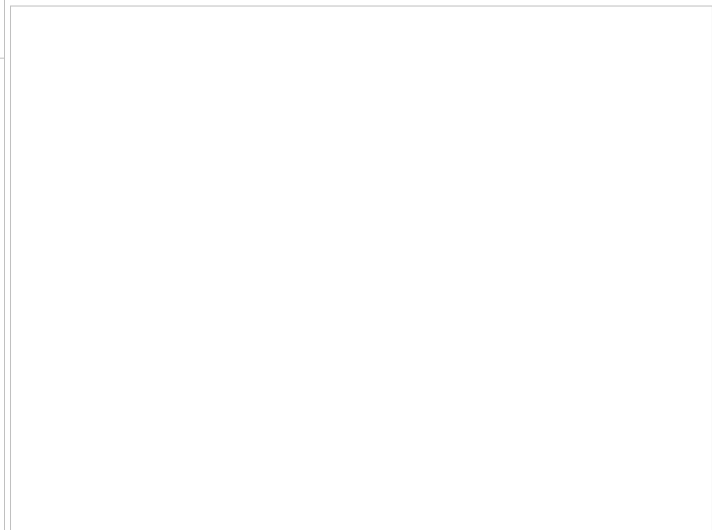
Droga, którą jedziemy, również oferuje nam na przemian łagodne zjazdy i niewielkie podjazdy. Szlak jest dosyć szeroki poza krótkim odcinkiem przed schroniskiem „Na Kotaři”, gdzie musimy uważać na wystające korzenie.



Schronisko na Kotarzu



Na czerwonym szlaku

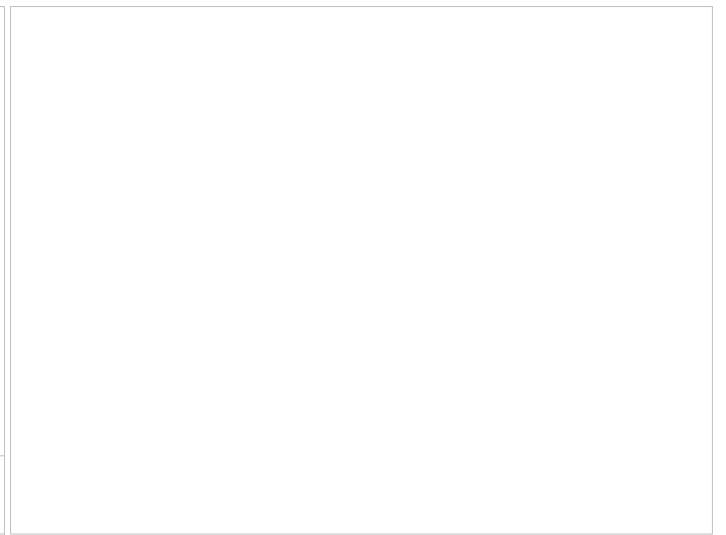
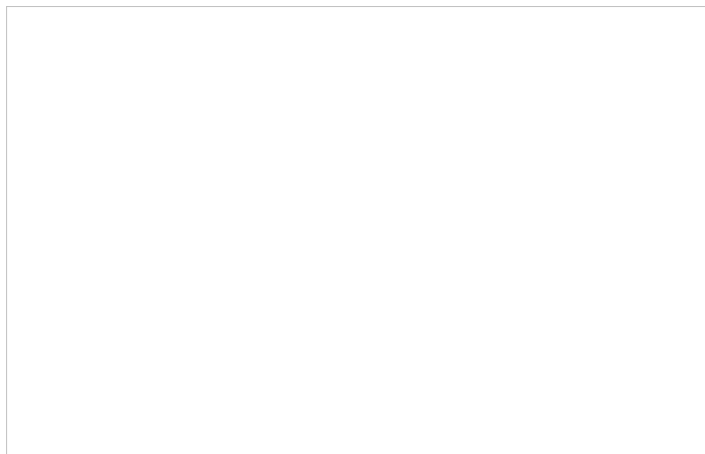


Na szlaku (Praszywa)

Zagródka na Kotarzu

Dłuższy i bardziej stromy zjazd czeka nas jeszcze ze szczytu Praszywej do schroniska na Małej Praszywej. Na dużej polanie oprócz schroniska stoi drewniany kościół pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego z 1640 r. Został on ufundowany przez hrabiego Jerzego z Oppersdorfu, właściciela frydeckiego państwa stanowego w podziękę za uratowanie życia podczas polowania. Służący hrabiego miał tutaj w ostatniej chwili postrzelić szarżującego na swego pana rannego jelenia. Co roku w czerwcu odbywa się tutaj msza i odpust gromadzący licznych wiernych i turystów.

Spod schroniska zjeżdżamy żółtym szlakiem do Ligotki Kameralnej.



Schronisko na Małej Praszywej

Kościół na Małej Praszywej

Żółty szlak do Ligotki

Docieramy w rejon kościoła ewangelickiego. Jeśli ktoś zajrzy na niewielki cmentarz przy kościele to zauważy w większości polskie napisy i nazwiska oraz ciekawą płytę rycerza Bogumiła Tschammera z herbem. Przed kościołem skręcamy w lewo na trasę rowerową nr 6089 którą wracamy przez Hnojnik i Wielopole do Ropicy. Stamtąd już bez problemu do Cieszyna.



Ligotka Kameralna, kościół ewangelicki	Płyta rycerza Tschammera

Herb na płycie

Pałac w Hnojniku

Trasa liczy ok 52 km.

Tekst i zdjęcia: Daniel Pipień

Daniel Pipień - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:
<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)

- [Odcinek 8: Droga "książęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wisła](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)

Za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na wycieczkę "Do Ujścia Olzy"